



# GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 8. SIERPNIĄ ROKU 1789.

*Z Warszawy dnia 8. Sierpnia.*

Na dniu 5. tego Miesiąca, Jeymość Pani z Potockich Kossakowska Kasztelanowa Kamińska, po dwu - Miesięcznym w tej Stolicy mieszkaniu, do Dobr swoich Chrystynopola wyiechafa, z uczuciem żalu, który odpowiedzał radości, z jaką tutaj witana, y pod bytność swoją przyjęta była.

## SESSYA SEYMOWA CXXXIV.

*Dnia 4. Sierpnia.*

Po przybyciu J. K. Mości do Senatu, y Zagaieniu Sessyi przez J. P. Marszałka Konf: Kor: zabrał Głos J. P. Potocki Pofel Podlaski, w którym oświadczył, że gdy mu czas nadchodzi oddalenia się od mieysca Obradom poświęconego, dla pełnienia usług dla Oyczyzny przez wyznaczone

Pofelstwo, zaczyn musi przed swym oddaleniem się przelożyć swoje uwagi nad tym, co nie raz powtarzanym byto, ażeby Woyskowi ulunięci byli od znaydowania się w znaczney liczbie y na Seymikach y na Funkcyach Pofelkich; Przekładał zatym wielorakie z tego zle skutki dla Kraiu, ieżeliby równie urodzony y zdalny niemiał wchodzić do Obrad Kraiowych dla tego, że Zolnieżr; który równie przykłada się do dobra Oyczyzny, przez opłatę Podatków; mógłby w czasie barziej dobiiać się do Prerogatyw Szlachcicowi służących, imby więcej od tych był usunięty, a przez to gwałt uczynić Wolności; mówił zatym, niech jako Szlachcie stanowi Prawa, a jako Zolnierz niech onych broni &c. Donioś przytym Stanom, że J. P. Potocki Staro: Hofstyn: a Pułkownik Arty: Kor: darował 6: Harmat do Zbroiowai Warszawskiej, z tymi na nich napisem: *Bello nunquam Civili*. Upraszał nakoniec o Decyzją Stanów, czyli Sztab Generalny ma być formowany do Stu Tyłęcy Woyska, czyli do Szeszdziesiąt<sup>2</sup> oraz, General Leytnant, iakową liczbą Woyska ma Komandenderować?

J. P. Suchorzeński Kalski oświadczył, gdy już Prawo stanelo na Sto Tyłęcy Woyska, za-

łym w tey Propocyi wszystko powinno być układanym.

Książę Jmć Marszałek Konf: Lit: mówił, że Sztab Generalny Woyłka ten sam być musi do Szeszdziesiąt Tyficy, co y do Stu Tyficy; a względem Kommenderowania Dywizyami, już dawnieyszym Prawem przepisano, że Woyłko w Koronie na cztery Dywizye ma być podzielone.

gP. Suchodolski Chelmski oświadczył, gdy już Prawo stanęło na Sto Tyficy, zaczynam ta liczba, ile w terażnieyszym czasie, zmniejszona być niemoże, gdyż na tym zależy Konfyderacya Nasza y posłronnych. z tym, ażeby wszystko w propocyi Stu Tyficy Woyłka stanowiono było, radził.

Po wielu otworzonych w tey mierze zdaniach, przystąpiono do *Etatu*. Czytał JP. Sekretarz Seymo: Artykuł względem Generałow-Leytnantów Dywizyami Kommenderować mających; a gdy niektóre powstały spory, wielu ma być Generałow Kommenderujących, y iak Dywizye podzielone być mają, nakoniec zgodzono się, ażeby 4. było Generałow Dywizyami Kommenderujących, a rozłożenie Dywizyi do daliziego odłożyć czasu.

Gdy przyszło do Decyzyi względem Generala-Maiora Amploiowanego przy Boku Najjaśnieyszego Pana, wielorakie a długie z tego powstały spory, iedni żądali, ażeby General Amploiowany do Boku N. Pana był przez *Kommissyę Woyłkową* fortragowany; drudzy, ażeby ten General zokwał bez Awanfu; inni, ażeby Król Jmć z Pułkowników, Szefów, y Generałow-Maiorów, sobie wybierał. Po różnych nakoniec zdaniach, nastąpiła Decyzya, że General Amploiowany, ma być od Króla Jmci z Generałow Maiorów Obozga Narodow wybierany, do Awanfu zaś na Generala - Leytnanta, podług starzeństwa Patentu przez *Kommissyę Woyłkową* fortragowany.

Sejlya Seymowa Solwowana została na Czwartek, na godzinę 10. to jest na dzień 6. Sierpnia.

*Z Lubeki dnia 22. Lipca.* Flota Szwedzka, od Okolic *Bornholm*, daley popłynęła ku *Wschodowi*, a zatym zbliżyła się już ku *Flocie Rossyjskiej* z *Kronstadt* i z *Rewla* wyszły. Ale pogłoski o zaszły już *Nawalney Bitwie*, dotąd są ieszcze bez fundamentu; chociaż z *Szyprów* niektó-

rzy mówią, że slyszeli *Kanonadę*, y trzy do 5. *Okrętów* w ogniu widzieli.

*Z Carogrodu d. 2. Czerwca.* Komendant *Widdinfski*, na miejsce złożonego *Pierwszego Ministra* y *Generala*, w samey rzeczy nominowany został *W. Wezyrem*. Nowy ten *W. Wezyr*, zowie się *Isaac Basza*; jest *Mąż* wielce rozładny, y *Nieprzyjaciel* swego *Poprzednika*.

*Z Paryża d. 17. Lipca.* Podczas przeszłych *Tumultow*, w *Poniedziałek* rano, *Miasto Paryż* podobnieysze było do *Miasta Szturmem* dobytego, aniżeli do *Stolicy Królestwa*. Samych tylko ludzi zbroynych i niekarnych po *Ulicach* spotykano, którzy naywiększe *Excessa* sobie pozwalali.

W nocy wylamano *Sklepy Mieczników* wszystkich, y wszelki *zapas Broni* zabrano ztamtąd. *Nazajutrz* rano, każdy musiał przypiąć *kokardę zieloną*, iako *Symbolum Nadziei*.

Przy tym strasznym *Rozruchu*, *Mieszczanie* przytomności nie stracili. Złożyli oni *Powolne* *Zgromadzenie* na *Ratuszu*, rozmaite *Zgromadzenia* odpowały się także po *Kościółach*, na których ciż *Mieszczanie* uradzili w broń się opatrzyć, y famych siebie bronić.

Po południu, po wszystkich częścjach *Miasta* chodziły *Runtki* dependujące od *Zgromadzenia Ratuszowego*, gdzie pod *Prezydencyą* *JP. de Flelles, Prévôt des Marchands*, stała *Kommissya* erygowana dla uregulowania tego, co się ściągło do *Straży Mieyskiej*; do której przyłączyło się wielu zaraz *Zołnierzy* z rozmaitych *Królewskich Reymientów*; y tak *Narodowe* liczyło na 116,000. ludzi zbroynych, między którymi, mało było *Kawaleryi*. Erygowano też *Kasę*, na zapłacenie *Zołnierzom* y *Robotnikom* &c: nakłoniono *Mieszczan* do *składki* do tey *Kaszy*, gdzie każdy swą *należytość* przystawić musiał.

W *Poniedziałek* rano, *Cześć* zbroynego *Ludu*, bez *Szefa* y *porządku*, napadły na rozmaite *Klasztery* y *domy*. Złustrowała *tameczne* *zapasy zboża* y *mąki*. *JJ. XX. Kartuzi*, uprzedzając tę *Lustracyą*, posłali swóy *zboża* *zapas* do *Giełdy Mieyskiej*. W *Domu* *JJ. XX. Misyjonarzow* *S. Lazarza*, 50. *Fur* zboża *należonno*, które zaraz *posłano* do owey *Giełdy*, gdzie *prze* *daao* *Zboże*, a *pieniądz* tymże *JJ. XX. Misyja*.

narzom oddano. W Poniedziałek wieczorem, Kupa pewna napadła na wspomniany Dom II. XX. Misyjonarzów, zrabowała ten Dom, y chciała go zapalić; w tym przypadku Mieyska Straż, y rozproszyła tych Złoczyńców, z których wielu zabito, y niektórych na miejscu powieszono.

W Poniedziałek y we Wtorek napadano na rozmaite Domy prywatne, dla zabrania mogącey się tam znaleźć Broni. Udano się do Pałacu *Leytnanta Policji*, gdzie wiele rzeczy wniewcz obrociono.

Zrewidowano też wszystkich Postylionów, Kuryerów, y Gonców, a w szczególności przytrzymano dwóch Kuryerów, przy których dwa Listy ważne należono. Pierwszy List pisany był od *Marzalka de Castries* do Króla, gdzie wyraża, że ofiarowanego łobie Urzędu *Ministra Morskiego* niemoże znowu przyjąć; dodaie oraz, że mieszkaiąc na obłożności, inaczej się myśli, aniżeli przy Dworze; że w krokach, które teraz Dwór przedsięwziął, niewiadomo jak mu trzeba radzić. Listem tym, mocno sobie wspomniany *Marzalek* uiał Narodowych. Drugi List pisany był od *IP. de Flezelles Prévôt des Marchands* do *IP. Breteuil*, albo, iak drudzy mówią, do *Gubernatora Basylii*, gdzie donosi, że on dotąd utrzymywał wprawdzie *Chatastrę Mieyską (Canaille Bourgeoise)* w bezczynności; ale daley, za nic więcey niemoże ręczyć, skoro *Woylka Krolewskie* nie przybędą wkrótce; y za to (iakośmy już donieśli) tenże *Leś Prévôt des Marchands* haniebnie y straszliwie był exekwowany.

Kokardy zielone, zamieniono na czarne y błękitne, ponieważ te kolory najdują się w Herbie Miasta. Kolor zaś zielony jest już w nienawiści, dla Herbu pewney *Olohy*, o której rozumieją, że ona radziła Królowi do przedsięwzięcia *Kroków* uczynionych.

Zabrano z Domu *gnwaldow* wszystkie Szable, Bagnety, y 50,000. Flint; wyprowadzono także ztamtąd 22. harmaty; a *Woylko Krolewskie* od 6,000. obok *Obozujące*, ani się ruszyło. Daley udano się do *Arsenalu*, gdzie żadnego odporu nieznalesli. Po dobytciu (iakośmy już pisali) *Basylii* zabrano ieszcze 12. harmat, które w okolicy *Paryża*, na rozkaz *Marzalka de Broglio* były zatoczone.

Lękano się w nocy ataku od *Woyłk Krolewskich*, rozebrano więc *Bruki* po *Ulicach* rozmaitych, miano więc po *Przedmieściach*, y *fzeczy* że gotowano się do obrony.

W nocy dwa razy bito w *Paryżu* *Larum*. Trwoga ta powstała ztąd, że *Woylka Krolewskie* z *Obozu Pola Marfowego* ruszyły, a to z takim *pośpiechem* do *Werfalu*, że namioty, ma-

terace, garki &c. na miejscu zostawiły; co *wszyscy* opanowało *nazaiurz Woylko Narodowe*.

Bez owego kroku, który uczynił *Król* (iakośmy już oznaymili) udając się na *Sesję Narodowego Zgromadzenia*, niezawodnie miano z *Werfalu* porwać w nocy z *Szody* na *Czwartek* wszystkich *Magnatów y Duchownych*, którzy byli przeciwni *Partyi Narodowej*.

Jest wiadomość, że już w *Rotomagu* powfzeczny rozruch powstał, skorosię dowiedziano o wyjeździe *IP. Neckera*. Wielu tam zginelo, tak z *ludzi*, iako y z *żołnierzami*.

Dnia 16. na *Zgromadzeniu Narodowym* czytano wiele *Adresów* z *dziękczynieniem* odebranych. *Szalacha y Duchowieństwo*, zupełnie teraz zgodziły się z *Stanem Trzecim*. Doniesiono także *Zgromadzeniu*, że *Król* o *idali* z *Urzędu Strażnika Pieczęci IP. de Villedeuil*, y *Ministra Woennego Marzalka de Broglio*. Co się tycze *Barona de Breteuil*, y *Xiążęcia de la Faugtton*, ponieważ ci przyfęgi ieszcze nie wykonali, przeto do *Urzędów* swoich nie będą już *przypuszczeni*. *Zgromadzenie Narodowe* prosiło *Króla* o *przywołanie* nazad *IP. Neckera*, na co zapewne *Król* pozwoli. *Rozumieją*, że toż *Zgromadzenie* wysła *Deputacją* do *IP. Neckera*, prosząc Go, aby *powrócił*. *Hrabia de Montmorin* y *IP. de la Luzerne*, będą *przywróceniu* do *Ministrowskich* swych *Urzędów*. *Leytnant Policji IP. de Crosne*, wczora *swoy Urząd* złożył.

Właśnie taraz odbieramy wiadomość, że *Królokoło* godz. 11. przed *południem* przybędzie na *Paryski Ratusz*. Na *przyjęcie* jego, *dzisiaj* się *wielkie dyspozycje*, y *Woylka Narodowe* *zaczęwszy* od *Paryża* aż do *Ratusza*, staną *użytkowane*, ażeby *Monarcha* *Sam* widział *mnogosci* onychże. *Stanie* tam *najmniej* 100,000 *ludzi* *zbrojnych*.

*Zelstęy* nocy, *Xiążę de Lambesc*, *fzczęśliwie* uniknął przed *pewną Dywizją Kawaleryi*. *Smierc* jego *czekała* niezawodnie, gdyby go *byli* *zachwycili*.

Teraz w *Paryżu* już *wszystko* jest *spokojno*. *Sklepy* *wielkie* y *Magazyny* znowu są *otwarte*, y *każdy* *pilnie* *obowiązkow* *stanu* *swego*.

Z *Wiednia 11. Lipca*. Możemy teraz *wesołą* y *niezawodną* dać *wiadomość*, iż *okoliczności* *zdrowia* *Cesarskiego* na *lepsze* *odmieniły się*, y że *Monarcha* ku *zupelnemu* *przychodzi* *ozdrowieniu*. Już *najmniej*,

szego więcej niedoznaie Attaku Choroby, y w tey Proporcyi, w której przykra niemoc zniknęła, Cesarz Jmć znowu teraz do sił przychodzi. Dnia 8. tego Miesiąca Pierwszy Lekarz Cesarza Baron de Störk, y Felczer de Brambilla, powrócili do Wiednia z Laxemburga, co jest znakiem, że recydywy lekać się więcej znowu niepotrzeba.

O Teatrze Woyny w Bannacie, żadnych niemamy partykularnych wiadomości, tylko, że Główna Armia zatrudnia się teraz tym najbardziej, ażeby wielkie swoje zabezpieczyła Magazyny od spustoszenia Nieprzyjaciół. Zdaie się, że Felt - Marszałek Haddick poczytuie równie za rzecz trudną sprzeciwienie się wtargnieniu Nieprzyjaciela w owych okolicach, iak y na Kampanii przeszley zabiedz temu nie można było.

W tych dniach przybył kuryer od skafszowanych Stanow Brabantskich wysłany do Laxemburga, mając zlecenie, ażeby Lifty swoje do rąk Monarchy oddał. Cesarz odbierając od niego Pakiet rzekł: „ Graf „ Trautmannsdorf da odpowiedź na „ te Lifty; tym czasem donieś „ Stanom Brabancyi, że Ja żyw iestem, „ y śmiertelnie nie choruję. „

Z Frankfurtu d. 11. Lipca. Głoszą, że między Naystarszą Królowną Neapolitańską y iednym Infan-tem z Domu Bourbonńskiego, zaślubienie jest w robocie.

W Genuy utworzone teraz Negocjacye względem zaciągnięcia Sum-

my pieniężney dla Rosyi. Subskryptorowie na zaciągi te pieniężne utworzone, prócz korzyści innych pozwolonych, zażywać mają wszystkich Przywilejów własnych Obywatelom Rosyjskim po wszystkich Prowincyach Rosyjskich.

Z Londynu d. 14. Lip: Wiadomości z Weymouth barzo są pomyslnie. Król Jmć nie tylko nadzwyczajnie dobrą ma mieć cerę, ale też w samey rzeczy zdrow jest należycie y wesolego barzo humoru. Kompania podróży Krola Jmci na Fregacie Touthampton, stojące tam okręty wojenne należycie ludźmi osadzone oglądała. Okrzyki radosne Maytkow, którzy Okręty owe okrywali, dały się slyszec nieprzerwanie, y też okrzyki od licznegu ludu na brzegach zebranego były powtórzone. Około dnia 10. przyszłego miesiąca, Familia Królewska do Windsor nazad jest spodziewana dla Uroczystego obchodzenia Rodzin Krolewica Xiążęcia de Galles dnia 12. przypadających.

Z Londynu d. 16. Lipca. Od roku 1758. w Anglii więcej niż 25,000. ludzi wsadzono do więzienia za Długi. Jeżeli do tey liczby przyłączym Familie tychże ludzi, które przez to stały się nieszczęśliwemi, tedy wybornie liczbę ową do 80,000. rachować można. Głoszą przeto, że na przyszłym Zgromadzeniu się Parlamentu, Nowe Prawo względem Bankrutów będzie ferowane.

# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ, DNIA 8. SIERPNIĄ ROKU 1789.

Z Warszawy dnia 8. Sierpnia. Generalstwo-Inspektorstwo Kawaleryi Woyska Koronnego, po dobrowolnym złożeniu Jmć Pana Kaietana *Miączyńskiego* General-Inspektora, JP. Stanisławowi *Glinińskiemu* Rotmistrzowi Kawaleryi Narodowej jest konferowane.

### SESSYA SEYMOWA CXXXV. Dnia 6. Sierpnia.

Po przybyciu I. K. Mości do Senatu, y Zagaieniu Sessyi przez JP. Marszałka Konfeder: Koron: JP. *Kublicki* Posel *Instantski* dopraszał się, ażeby podany przez siebie Projekt względem uchylenia *Konstytucyi* służącej przeszłemu Generalowi Amploiowanemu przy Boku N. Pana (iżby Skarb *Litew*: Sześć Tyśięcy Zł: onemu opłacał, a takowey kwoty opłacanie, ażeby do Rangi Generalów Amploiowanych przywiązano zostało) był wzięty do Decyzyi.

Gdy na takowy Wniosek JP. *Jeziowski* Kaźte: *Łukowski* pozwolić niechciał, y przez długi czas od swoiey nieodstępował *Oppozycji*, uformowana została Propozycya ad *Turnum*: „ Czyli po uchyleniu *Konstytucyi* przeszłemu Generalowi Amploiowanemu przy Boku J.K. Mći „ służącej, Peniya Sześć Tyśięcy Zł: ze Skarbu *Litew*: ma być zachowana dla terażniejszego „ Generala Amploiowanego, y dla przyszłych Generalów; lub nie?

Szedł *Turnus* na takową Propozycyą, po którego zakończeniu, ogłoszona *Pluralitas*, to jest: Ze ma być Peniya ta zachowana, bylo Wotów 76. Ze nie ma być zachowana, bylo Wotów 7.

Xiżże Jmć Marszałek Konf: *Litew*: oświadczywszy, iż przez oddalenie się niektórych Osob wyznaczonych do Deputacyi Indagacyi obwinionych o Bunt, dla niezupełności Kompletu takowe Sessye odbywać się niemogą, zaczym ażeby przydanie ielzcze Osob niektórych do dawniey nominowanych nastąpiło upraszał. Nominowanemi przeto do takowey Indagacyi zostali JP. *Kochanowski*, *Sandomirski*, *Tymowski*, *Sieradzki*, y *Bernowicz* *Nowogrodzki* Poslowie, którzy natychmiast przed N. Panem wykonali przyśięgę.

Przytąpiono potem do *Etatu Woyskowego*. Czytany był Artykuł względem Generalów-Maiorow, aby tych było ośmiu w Koronie z placą 12. Tyśięcy Zł: *Polskich*.

JP. *Zabięło* Kaźte: *Miński*, iako Brygadyer w Kawaleryi Narod: y General-Maior, dopraszał się, ażeby y Brygadyerowie między Generalami Maiorami umieszczeni byli, iako Generalowie-Maiorowie. Z tego Wnieńsienia, wielorakie, a te liczne, powstały spory; po których zaspokoieniu, oraz zapewnieniu JP. Kaźtelana *Mińskiego*, iż o Randze Brygadyerów decydowano będzie w tenczas, gdy przyjdzie do Brygadyerów, Artykuł względem Generalów-Maiorów, aby ich było ośmiu, iednomysłnie, przyjęty został.

Nastąpiły potem od wielu Osob Seymujących Rekomendacye N. Panu do umieszczenia w Woysku Rzpltey Xcia Jęci *Jozefa Poniatowskiego*, JP. *Orłowskiego* Generala-Maiora, *Zabięty* Posła *Instantskiego*, *Końciszki* Brygadyerą w Woysku *Amerykańskim* służącego, *Kurdwanowskiego*

Polka Czerniechowskię, Mokranowskię Polka Wyszogrodzkiego, Szembeka Generała-Majora, Hannickiego Pułkownika, y innych Officerów w Służbie Zagranicznejey będących, oraz Kadetów w Korpusie Edukujących się.

IP. Marszałek Konf: Kor: doniość Stanom, iż *gP. Swiękowski* Kafztel: *Kamieniecki*, nadesłaną Sztafetą doniołszy, iż *Fury Polkich* Obywatelów, które wiozły dla *Woyska Rosyjskiego* zakontraktowane *Zboża*, ią przez nasze Komandy na Graajcy zatrzymane; przez co Obywateli w gospodarstwie znaczny ponoszą uszczerbek; upraszają, ażeby od *Prześw: Stanow* nastąpiła *Rezolucya*, iżby takowe *fury*, mogły być przepuszczonemi.

*gP.P. Suchbolski Chelmski, Moriski Podolski*, przelożywszy dla iakowych przyczyn takowemu iechaniu poddaństwa *Naszego*, za kordon przeciwili się; upraszali, aby przynajmniej wszelkie prekrusodycy do zachowania nakazane były, iuż to w zabezpieczeniu się od powietrza, iuż to w pewności powrotu *Poddaństwa*, iuż nakoniec, ażeby *Neutralność* iak najsćislej zachowaną była.

IP. Marszałek oświadczył, iż na *Sessyą* następującą przygotowie *List* do *IP. Kafztelana Kamienieckiego*, z temi wszystkimi warunkami, y ten przed *Stanami* przeczytany zostanie. *Sessya* *Solwowań* została na dzień następujący na godzinę 10.

W przeszłych dniach podana jest do *Aktow* nowa *Konstytucya* następująca:

### *Ubezpieczenie czasu Seymowego.*

*Czas Seymowy* *Obradom* poświęcony nie użyty podług przeznaczenia swiego, iezli gorzszych nieporządków skutków, to przynajmniej szkodliwym *Świętych* obowiązków staie się zaniedbaniem; z tych względów *My Krol*, za jednowyślną *Stanow* Skonfederowanych zgodą i życzeniem, na czas terażniejszy, i na wszystkie następne czasy stanowimy: Iż w przeciągu *Seymów*, każdy dzień powszedni, wyłączając tylko dni *Niedzielne* i *Świąt Uroczystych*, *Sessye* miewać będziemy, które o godzinie dzieiątej z rana zaczynane będą; a *My Krol*, i następnie po *Nas* obrani *solwować* nie będziemy, tylko do dnia następującego, a to po skończeniu *Materiy*, o którąby był *Turnus* zaczęty; chyba na *solwowanie* do dni kilku, lub kilkunastu, jednowyślna na trykrotne *Marszałka Seymowego* zapytanie zachodziła i była oświadczona *Stanow* *Seymujących* zgodą. Jako zaś to *Prawo* do koniecznego na *Sessyę Seymowę* znajdowania się *Nas* *Krola* obowiązywać nie będzie, tak gdybyśmy dla *zdrowia Naszego*, lub dla zatrudnień znajdujących się na *Sessyach* niechcieli, albo nie mogli, to *Seymowania* przerywać niebędzie, a *Pieczętarze* *Imieniem Naszym* *Sessye* *solwować* będą. *Prawa* zaś przez *Seymujące Stany unanimitate*, albo *pluralitate Votorum* zarówno uroczyste, iak w obecności *Naszey* stanowione, poczytane będą.

*Z Wiednia d. 15. Lipca.* *Forteca Berbir*, czyli *Stara Gradyfska*, iuż jest w *Reku* naszych, gdyż *Turcy* nagle ją opuścili, y wraz z *Korpusem* *Woyska* swego przybyłym na *odfiec*, iak najsćiefzniey ztamtąd wynieśli się. *Feltmarszałek Laudon* z *Raportów* rozmaitych odebrał wiadomość, że *Korpus Nieprzyacielskiego* *Woyska* na *odfiec* obleżonej *Fortecy Berbir* przeznaczone, składa się z 5.000. ludzi, y czekając na *Posilki* od 4.000. ludzi pod *Bazą* z *Trawnick*, owe *Korpus* rozłożyło się po gęstym lesie w bliskości położonym. Tym czasem kontynuowały się roboty z strony *naszey* ku śćisleyszemu *Fortecy* *Obleżeniu*. Dnia 9. *Lipca* wieczorem około godziny 10. gdy *Feltmarszałek* udał się do *Okopow* dla rozporządzenia robot mających się w nocy uskutecznić, postrzegł, iż nietylko *Nieprzyjaciele* w lesie lokowani, rzezbawszy swe *Namioty* zniknęli, ale że y *Garnizon* *Turecki* w *Berbir*, z *Fortecy* umykać zaczyna z swemi *Bagażami* ową

drogą, którą nasi (iakośmy już pisali) umyślnie wolną zostawili. Natychmiast więc rychtowano ogień nasz harmatny ku Nieprzyjaciółom umykającym, którzy rzucili się z takim pośpiechem do lasu, y zaraz z owym Korpusem w lesie położonym ucieczkę swą kontynuowali, że Patrole nasze zaraz posłane ku Fortecy, zastały ją już opuszczoną, y w owym lesie nikogo także z Nieprzyjaciół niepotkały. Dokąd właściwie Turcy swój marsz obrocili, podówczas było ieszcze nie wiadomo.

Wiadomość, iakoby Turcy opanowali już Jaskinią *Veterani*, iest bez fundamentu rozgłoszona.

Z Rzymu d. 30. Czerw: Dnia 25. zeszłego Miesiąca, na Solennym Konkursie z Pięknych Sztuk, w Sali Wielkiej na tuteyszym *Kapitolium* z zwykłą Uroczystością odprawionym, między licznie z swą pracą y aplikacją popisującemi się, Nayspierwsze w Klasse Pierwszey z Architektury Cywilney odebrał z rąk Kardynałskich *Premium* JP. Jakub *Hempel*, rodem Polak.

Z Wiednia d. 18. Lip: Z *Semlina* właśnie teraz dochodzi nas wiadomość, że złożony *W. Wezyr*, oddał już *Kommendę* nad *Armią Basky Widdińskiemu*.

Z Paryża d. 20. Lipca. We Czwartek wieczorem *Zgromadzenie Narodowe* odebrało Pakiet Listow od Króla Jmci, gdzie naydował się także List do JP. *Neckera*, własną Monarchy ręką pisany, w którym Król go prosi, żeby się wrócił do *Ministerium*. Monarcha adresował tenże List niezapieczętowany do *Narodowego Zgromadzenia*, gdzie był czytany. Król ieszcze był przydał, że samo *Zgromadzenie* może wysłać Kuryera z tym Listem; co też nastąpiło. *Zgromadzenie* przyłożywszy od siebie drugi List zapraszający JP. *Neckera* do powrotu, wyprawilo około godziny 1. po pólnocy JPana *du Fresne*, Poufatego J. P. *Neckera*, do *Bruxelli*, gdzie go ieszcze zastać spodziewano się. Rzecz do wyrażenia trudna, iak iest wielka niecierpliwość, z którą tu czekaiają na Rezolucyą JP. *Neckera*, czy powróci on, lub nie?

Z Listu z *Mons* dnia 19. Lipca. Wczora wieczorem *Xiążęta de Bourbon, de Condé, y d' Enghien* do połowy tylko odziani, a na twarzy bladzi iako trupy, przyiechali do *Miasta tuteyszego*, y dziś po południu poiądą daley do *Bruxelli*. Dziś rano, przybył tu także *Hrabia d' Artois*, Brat Króla Jmci *Francuskiego*, który niebawnie zaraz swą drogę daley do *Bruxelli* kontynuował. W tym momencie przyjeżdzaia tu y dzieci rzezonego *Grafa d' Artois*.

Z *Bruxelli* d. 20. Lipca. Zawczora biegło tędy 4. Kuryerów *Francuskich* ieden po drugim, dopędzających JP. *Neckera*, którego Król przy-

wolnie nazad. Wszystkie tuteysze Austerje y Gościnne Domy, napełnione są Osobami umykającemi z *Paryża*. Xieni Kanoniczek *de Remiremonde* także z *Paryża* tu przybyła. Dokąd zaś *Familia de Polignac* udała się? niewiadomo; rozumieją, że do *Anglii*.

Z *Wiednia* dnia 18. *Lipca*. Zawczora Cesarz Jmć znacznie na zdrowiu zapadł, gwałtowna boleść w lędźwiach zjawiała się znowu, y *Attak Febry* przypadł. Następująca noc przy tym była niespokojną. Wczora Monarcha doznał ulgi, *Febra* niezjawiała się, a ból w lędźwiach ustał tak, że Cesarz znowu spacerować mógł po *Ogrodzie*. Zeszła noc była spokojniejszą. Dziś przed południem Monarcha ma się lepiej.

Dnia 7. tego Miesiąca dano ognia do *Forpocztów* naszych przy *Beschania*; przeto *Xiąże de Ligne* zaraz z *Semlina* posłał do *Ba-szy Belgradzkiego* pytając się, iak się to zgodza z *Armistycium*.

---

### DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 8. Sierp. R. 1789.

W Drukarni wolney wyszła z Druku książka pod tytułem *Podróż do Turck y Egiptu*, z przydanym Dziennikiem podróży do *Holandyi* pod czas Rewolucyi 1787. z *Francuskiego* przełożona. Na papierze kleiowym przednim oprawna *alla russica* kosztuje Zł: 6.

Ponieważ *Anna Gozina* niegdy Wdowa po *Janie Krzysztofie Steger* bywłego do *Chin Saperkargi w Amsterdamie* 25. *Kwietnia* 1789. zszedłszy z świata, Testamentem *Krewnych* najbliższych iey Męża ab *intestato* zmarłego, a przeto do czwartej części *Macierzyńskiego* majątku należących, tudzież najbliższych *Krewnych* swoich z iey *Oyca* y *Matki* pochodzących, równie do czwartej części tegoż *Majątku* wyznaczyła; przeto pozywają się ciż *Krewni edikta-liter*, aby się z dowodami swemi w *Amsterdamie* u *Notaryusza van Homrigt* przed 1. dniem *Stycznia* 1790. odezwali; gdyż po upłynionym tym terminie, rozporządzenie zwyż rzeczoney *Sukcesyi*, podług tamecznego nastąpi zwyczajem.

*Aukcyja* w *Sklepkach* narożnych pod *Ratuszem* M. S. W. o godzinie 2. po południu za gotowe pieniądze odprawiać się będzie dnia 10. 11. 12. tego Miesiąca: na zegarki złote y srebrne, *Suknie* Męskie y *Damskie*, *Plutno* *Holenderskie*, *chustki* *pułiedwabne*, *bawelniane*, y *Plucienne*, *kitaie*, *Dymy* *Angiel*: *Szarzedebrzy*, *Kamizelki* *zele*, *cyce* w różnych gatunkach, *barakany*, *kamloty* *Bruxelskie* y inne, *trzciny*, *laski* *lakierowane*, *astrachanie*, *boie* *Angiel*: *Plutna* *wolkowane*, *Kapelulze* *lyczkowe* *Damskie*, *Lustro* *wizzące*, *Fortepiano*, *Obrazy*, *Książki*, *Porcynełę* *Saską* *przednią*, *Fajans* *Angiel*: y inne *domowe* *sprzęty*.

*Kolaska* *Angielska* należycie dobra, *zielono* *lakierowana*, *białym* *suknem* *wybita*, tak do iezdżenia nią po *Mieście*, iako też do podróży *urządzona*, z przyzwoitemi do drogi *rekwizytami*, iest do sprzedania za *Zelazną* *bramą* na *Ulicy* *Graniczney* u *P. Piotra Jansen* Nro 969. u którego także znajduie się do sprzedania *Kolaska* *podróżna* dobrze *kondycjonowana*.

*Dziennika* *Handlowego* *Treść* *Materyi* z całego *pulrocza* *Roku* *teraźniejszego*, rozdaie się gratis przy dzisieyszej *Gazecie*, iako y w *Expedycyi* *Dziennika* na *Krakowskim* *Przedmieściu* pod *Nrem* 419.

*Dworek* *Sukcesorów* *Denichowskich* na *Ulicy* *Wygon* pod *Nrem* 2185. będący, za *Rezolucyą* *Szl*: *Magistratu* *Miasta* *S. W.* na *sprzedaż* *publiczną* iest *determinowany* y *dzien* 18. tego *Miesiąca* na też *sprzedaż* iest *oznaczony*; będzie się *odprawiać* na *Ratuszu* *M. S. W.* przez *Urząd* *Bawaiczy* *Miasta* tegoż o godz. 2. po południu.